

BORYS PASZKIEWICZ

NIEZNANY DENAR KSIĄŻĘCY WŁADYSŁAWA ŁOKIETKA

Wśród różnych dziedzin średniowiecznego mennictwa polskiego, których obraz zbudowany w trudzie pokoleń numizmatyków ulega na naszych oczach szybkiej dekompozycji, jest również mennictwo krakowskie Władysława Łokietka (dotychczas ograniczane do lat 1306–1333). Szczęśliwie jednak, oprócz falsyfikacji dawnych hipotez, odkrycia przynoszą interesujący materiał pozwalający na stawianie nowych.



Ryc. 1. Denar krakowski Władysława Łokietka z lat 1306–1320. (1:1 i 2:1)
Fot. dzięki uprzejmości p. Sergiusza Stube

Fig. 1. A Cracow penny of Ladislaus the Elbow-high from 1306–1320 (actual size and 2:1).
Photograph: courtesy of Mr Sergiusz Stube

W marcu 2010 r. za pośrednictwem Poznańskiego Domu Aukcyjnego otrzymałem do zaopiniowania fotografie monety nieznanego dotychczas typu. Moneta została znaleziona jakoby — w nieznanym czasie i okolicznościach — na Lubelszczyźnie. Przedstawia na awersie połuflwa i połuorła nakryte wspólną, niską i prostą koroną. Orzeł ma w wyższej partii ogona charakterystyczny pierścień, drugi pierścień wieńczy ramię skrzydła. Legenda złożona jest z liter przedzielonych ozdobnikami z dwóch małych kóteczek każdy: S:L:A:[I] (punca użyta do wykonania ozdobników była mniejsza od tej, z której pochodzi pierścień w ogonie i na skrzydle). Na rewersie widnieje hełm w lewo (obserwatora) z pióropuszem z ośmiu piór zatkniętych w łukowatą listwę. W otoku legenda C·R·A·C·O , z literami przedzielonymi pojedynczymi pierścieniami (w obu legendach pierścienie są tutaj zastąpione kropkami). Średnica ok. 13 mm, waga 0,42 g (moneta jest wykruszona i zgięta).

Nie budzi zastrzeżeń odczyt nazwy Krakowa na rewersie. To niezwykle napis: nazwa miasta stołecznego pojawia się na monetach z 1. połowy XIII w.¹, po czym widzimy ją dopiero na groszach krakowskich Kazimierza III Wielkiego (1333–1370) — i jest to przypadek tyleż odosobniony, co jawnie wtórny wobec groszy praskich. Na naszym denarze legenda była dłuższa — poza zrekonstruowanym słowem *Cracovia* lub *Cracovie* zmieściłyby się trzy lub cztery litery, których jednakże na przedstawionych zdjęciach nie widać i chyba nie odbiły się na opisywanym okazie. Można jedynie zgadywać, że napis mógł brzmieć *Cracovie dux* lub *Cracovie mon[eta]*.

Na drugiej stronie trzy wyraźne litery ...SLA... sugerują odczyt imienia Władysława (*Wladislaus* lub *Wladislai*) albo Waclawa (*Wenceslaus* lub *Wenceslai*). Kolejne znaki nie są już tak wyraźne, choć na trzech dostarczonych mi zdjęciach oświetlano je pod różnym kątem. Sprawiają one wrażenie dwu odcisków bardzo masywnej puncy litery I, połączonych skośną kreską. Górne partie nie są jednak widoczne. Byłby to, formalnie rzecz biorąc, znak II, który, podobnie jak pojawiające się na denarach Władysława Łokietka N w analogicznej formie, interpretować by trzeba jako M. Dalej widoczność jest jeszcze słabsza: rysują się dwa małe, zaokrąglone znaki, jakby litery o. Razem legendę można hipotetycznie rekonstruować jako [WLADI/WENCE]SLA MO[N], *Wladislai/Wenceslai moneta*, co brzmi niezbyt poprawnie. Być może odczyt liter MO jest chybiony. Liternictwo obu stron jest wyszukane, blisko przypomina stosowane na wczesnych groszach praskich. Użycie podwójnych pierścieni między literami znajduje z kolei analogię na praskich parwusach Waclawa II z lat 1300–1305.

Towarzyszące nazwie Krakowa przedstawienie na pierwszy rzut oka wygląda na hełm garnkowy, jaki spotykamy na napisowej odmianie denarów krakowskich Władysława Łokietka wybijanych w późnej fazie panowania, po koronacji królewskiej w 1320 r.² Widoczna łukowata podstawa, szpara wzrokowa, czy wreszcie typowy klejnot heraldyczny w postaci listwy z zatkniętymi piórami dopełniają tej analogii. Bliższe przyjrzenie się figurze budzi jednak pewien niepokój. Oto twarzowa część hełmu nie tylko różni się od spotykanej na tamtych denarach, ale także od znanych z przedstawień XIV-wiecznych hełmów, czy to bojowych, czy turniejowych, i sprawia wrażenie czegoś podobnego do głowy orła. Wrażenie to pogłębia wypukła kropka pośrodku monety, która wszakże może mieć pochodzenie techniczne, niezwiązane treściowo z przedstawieniem. Zły stan tej części monety utrudnia rozpoznanie, wydaje się jednak, że możemy tu mieć do czynienia z zasłoną spiczastą, choć datowaną przez bronioznawców dopiero na koniec XIV w.³ Kropka mogłaby być nawet zaznaczoną osią tego urządzenia. Jeśliby jednak odrzucić tę identyfikację jako anachroniczną, pozostaje tylko — jako odleglejsza analogia — hełm z podwójną szparą na głowie rycerza herbu Jeleń z miniatury *Kodeksu o świętej Jadwidze* z 1353 r.⁴

¹ B. Haczewska, B. Paszkiewicz, *Skarb z XII–XIII wieku z Krakowa — drugie zbliżenie (nieznane brakteaty polskie)*, *Notae Numismaticae — Zapiski Numizmatyczne*, t. V, 2004 [2006], s. 83–116.

² B. Paszkiewicz, *Mennictwo Władysława Łokietka*, *WN XXX*, 1986, z. 1–2, s. 53–57.

³ Por. M. Bogacki, *Broń wojsk polskich w okresie średniowiecza*, Zakrzewo 2009, s. 274, 276, ryc. 103: D.

⁴ Jak zwrócił mi uwagę w recenzji niniejszej pracy prof. Zenon Piech, „na monetach nie zawsze szczegóły uzbrojenia były wiernie przedstawiane”.

Godło herbu kujawskiego, zaprezentowane na awersie przy domniemanym imieniu Władysława lub Waclawa, jest odwrócone w stosunku do kładzionego na pieczęciach Władysława Łokietka, podobnie jak na denarach tego władcy z koroną i godłem kujawskim, datowanych na pierwsze lata po koronacji, a także na wczesnych denarach z głową św. Stanisława. Wystylizowane jest jednak nieco odmiennie, mocniej przypominając herb z pieczęci Władysława Łokietka z lat 1308–1310 i 1314–1318⁵.

Analogie zatem prowadzą nie do Waclawa II, który z herbem kujawskim nigdzie nie wystąpił, lecz do Władysława Łokietka w drugim okresie władzy (1305–1333), jednak z dwoma wyjątkami: hełmu i nazwy Krakowa. Co do hełmu — być może, jest to kwestia stanu zachowania monety i błędnego rozpoznania jego typu. Nazwa Krakowa jest, jak zaznaczono wyżej, osobliwością, zauważmy jednak, na jakim tle. To prawda, że żadna znana moneta Władysława Łokietka z legendą nie zawierała tej nazwy, wszystkie jednak nosiły informację „Moneta króla Polski”, czyli wszystkie zostały wybite po koronacji w 1320 roku. Przed koronacją umieścić mogliśmy dotąd wyłącznie monety beznapisowe. Z tych ostatnich w świetle nowych badań ostał się w Krakowie wyłącznie denar typu *Św. Stanisław*⁶, a i to pojawiły się wątpliwości, czy nie jest to jeszcze moneta z XIII w.⁷ Okazuje się więc, że monet krakowskich sprzed 1320 r. niemal nie znaleźmy — do dziś. Trudno bowiem oprzeć się wrażeniu, że przedstawiany obecnie denar idealnie wpisuje się w tę lukę. Rozważania nad bliższym datowaniem — koniec czy początek okresu księżęcej władzy w Krakowie, 1306–1320? — bezpieczniej chyba zostawić do ujawnienia pełniejszego odczytu tego typu.

W każdym jednak razie konkluzją naszych rozważań jest nie tylko uzupełnienie świeżo uformowanej luki w mennictwie krakowskim, ale przede wszystkim stwierdzenie, że nawet w tym, wydawałoby się, najlepiej poznanym dziale mennictwa polskiego XIV stulecia spotykamy zupełnie nieoczekiwane fakty.

⁵ F. A. Voßberg, *Siegel des Mittelalters von Polen, Lithauen, Schlesien, Pommern und Preussen*, Berlin 1854, tabl. 6; F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, cz. 1, *Doba piastowska*, Kraków 1899, s. 175–176, nr 286, s. 181–182, nr 306; B. Paszkiewicz, *Mennictwo Władysława Łokietka*, s. 24–25, ryc. 5, 7.

⁶ B. Paszkiewicz, *Kraków, Sandomierz i mennictwo Władysława Łokietka*, [w:] *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*, red. Z. Piech, Kraków 2008, s. 765–778.

⁷ Tak miałoby wynikać ze stratygrafii archeologicznej (W. G. [Iowa], [w:] *Kraków: europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257–1791. Katalog wystawy*, Kraków 2007, s. 344. Autor co prawda bezpodstawnie twierdzi, że to ja wyraziłem taką sugestię, ale po namyśle nie uważam jej za nieprawdopodobną. Nie uzyskałem jednak odeń informacji, jakie konkretnie argumenty archeologiczne świadczą o wczesnym datowaniu, kwestia więc czeka na dalszą dyskusję).

AN UNKNOWN DUCAL PENNY OF LADISLAUS THE ELBOW-HIGH

One of various fields of the medieval Polish coinage whose image, built with effort by generations of coin researchers, undergoes quick disintegration in front of our eyes is the Cracow coinage of Ladislaus the Elbow-hingh (so far limited to the years 1306–1333). Fortunately, however, apart from falsification of previous hypotheses, discoveries bring interesting material which allows new ones to be put forward.

In March 2010, through the Poznań Auction House (Poznański Dom Aukcyjny), I received photographs of a coin of a type unknown before, to give my opinion on it. The coin was reputedly found — at the unknown time and circumstances — in the Lublin region. On the obverse it presents the half-lion and half-eagle covered with a joint, low and simple crown. The eagle has a characteristic annulet in the higher part of the tail, the other annulet crowns the arm of the wing. The legend is composed of letters divided with embellishments of two small annulets each: \\\S:L:A:[I]\\\ (the punch used for making the embellishments was smaller than that from which the annulets in the tail and on the wing derive). On the reverse there is a helmet left (of the watcher) with a crest of eight feathers stuck in an arched strip. In the margin, the legend C·R·A·C·O·\\, with letters divided with single annulets (in both legends here the rings are replaced with dots). Diameter *c* 13 mm, weight 0.42 g (the coin is crumbled and bent).

The reading of the name of Cracow on the reverse does not raise doubts. It is an unusual legend: the name of the capital city appears on coins from the first half of the thirteenth century,¹ and afterwards we can see it only on Cracow groschen of Casimir III the Great (1333–70) — and this case is both isolated and openly secondary to Prague groschen. The legend on our penny was longer — apart from the reconstructed word *Cracovia* or *Cracovie*, three or four letters would fit, which are not, however, seen on the presented photographs and probably were not impressed on the specimen in question. One can only guess that the legend could have read *Cracovie dux* or *Cracovie mon[eta]*.

On the other face, three distinct letters ...SLA... suggest the reading of the name of Ladislaus (*Wladislaus* or *Wladislai*) or Wenceslas (*Wenceslaus* or *Wenceslai*). The next characters are not so clear, although on the three photographs delivered to me they were illuminated under different angles. They appear to be two impressions of a very massive punch of the letter I, connected with an oblique stroke. Upper parts are not visible, though. Formally, this would be the character I, which, just as the N appearing on pennies of Ladislaus the Elbow-high in the analogous form, should be interpreted as M. Further the visibility is still worse: two small rounded characters show, as though the letters *o*. Altogether, the legend can be hypothetically reconstructed as [WLADI/WENCE]SLA MO[N], *Wladislai/Wenceslai moneta*, which does not sound very correct. The reading of the letters MO may be incorrect. The lettering of both faces is elaborate, it closely resembles that used on early Prague groschen. Using pairs of annulets between the letters, in turn, finds an analogy on Prague parvi of Wenceslaus II from 1300–1305.

¹ B. Haczewska & B. Paszkiewicz, 'Skarb z XII–XIII wieku z Krakowa — drugie zbliżenie (nieznane brakteaty polskie)', *Notae Numismaticae — Zapiski Numizmatyczne* V (2004 [2006]), pp. 83–116.

At first glance, the type accompanying the name of Cracow looks like a pot helm, which can be found on the inscribed variant of Cracow pennies of Ladislaus the Elbow-high struck at the late stage of his rule, after the royal coronation in 1320.² The visible arched base, the opening for the eyes, and finally, a typical crest in the form of a strip with feathers stuck supplement this analogy. Yet a closer examination of this figure arouses anxiety. The visor of this helmet not only differs from that found on those pennies, but also from those known from the types of the fourteenth-century helmets, both combat and tournament ones, and gives the impression of something similar to an eagle's head. This impression is deepened by a pellet at the middle of the coin which, however, may be of technical provenance, not connected with the type in terms of content. The bad state of this part of the coin hinders identification, yet it seems that here we can deal with a beak-shaped visor, although it is dated by armour experts only to the end of the fourteenth century.³ The dot could even be the marked pivot of this appliance. If, however, we were to reject this identification as anachronistic, what is left is only — as a more distant analogy — a helmet with a double opening on the head of a knight bearing the Jeleń coat of arms from a miniature of the *St Hedwig Codex* from 1353.⁴

The charge of the Kuyavian arms, presented on the obverse and surrounded by the supposed name of Ladislaus or Wenceslas, is reversed in relation to that put on the seals of Ladislaus the Elbow-high, just as on pennies of this prince with a crown and the Kuyavian arms, dated to the first years after the coronation, and also on early pennies with the head of St Stanislaus. It is stylized slightly differently, though, more similar to the arms from the seals of Ladislaus the Elbow-high from the years 1308–10 and 1314–18.⁵

Thus analogies lead us not to Wenceslas II, who did not appear with the Kuyavian arms anywhere, but to Ladislaus the Elbow-high in the second period of his rule (1305–1333), yet with two exceptions: the helmet and the name of Cracow. As far as the helmet is concerned — this may be the matter of condition of the coin and a wrong identification of the helmet's type. The name of Cracow is, as was stressed above, a curiosity; let us notice, however, against what background. That is true that none of the known coins of Ladislaus the Elbow-high with a legend comprised this name, but all of them bore the information "A coin of the king of Poland", *ie* they all were struck after the coronation in 1320. We could place exclusively unscripted coins before the coronation so far. Of the latter, in the light of new studies, only a penny of *St Stanislaus* type⁶

² B. Paszkiewicz, 'Mennictwo Władysława Łokietka', *WN* XXX (1986), fasc. 1–2, pp. 53–57.

³ Cf. M. Bogacki, *Broń wojsk polskich w okresie średniowiecza* (Zakrzewo, 2009), pp. 274, 276, Fig. 103: D.

⁴ As Prof. Zenon Piech remarked in a review of this study 'weaponry details on coins were not always presented faithfully'.

⁵ F. A. Voßberg, *Siegel des Mittelalters von Polen, Lithauen, Schlesien, Pommern und Preussen* (Berlin, 1854), plate 6; F. Piekosiński, *Pieczczę polskie wieków średnich*, part 1, *Doba piastowska* (Kraków, 1899), pp. 175–176, no. 286, pp. 181–182, no. 306; B. Paszkiewicz, 'Mennictwo Władysława Łokietka', pp. 24–25, Figs. 5, 7.

⁶ B. Paszkiewicz, 'Kraków, Sandomierz i mennictwo Władysława Łokietka', *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrzumskiej w 75. rocznicę urodzin*, ed. by Z. Piech (Kraków, 2008), pp. 765–778.

has remained in Cracow, and still doubts began to emerge whether it is not a coin from the thirteenth century.⁷ Thus it appears that we have hardly known Cracow coins from before 1320 — up to the present day. For it is difficult not to get the impression that the penny presented currently perfectly fills in this gap. It seems to be safer to leave deliberations over the earlier dating (the end or the beginning of the period of Ladislaus's rule as a duke in Cracow, 1306–1320?), until a more complete legend of this type is revealed.

In any case, however, the conclusion of our discussion is not only the supplement of a newly formed gap in the Cracow coinage, but first of all, a statement that even in this seemingly best known part of the Polish coinage of the fourteenth century we find totally unexpected facts.

Translated by Joanna Skórska

Adres autora / The author's address:

Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego

ul. Szewska 48

50-139 Wrocław, Poland

borys.paszkiwicz@poczta.fm

⁷ This would appear from the archaeological stratigraphy (a note by W. G.[łowa] in: *Kraków: europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257–1791. Katalog wystawy* (Kraków, 2007), p. 344). Admittedly, the author groundlessly claims that it was I who expressed such a suggestion, but on second thoughts I do not consider it unlikely. However, I did not obtain from him the information what precisely archaeological arguments indicate the early dating, thus the question is waiting for a further discussion.